Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

ROK XXIX | Sobota 19 marca 1938 r. | Nr. 77

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztowa Zł. 2.50



ś. p.

MIROSŁAW LIPSKI

emeryt, lekarz weterynarii m. Sosnowca
przeżywszy lat 79 zmarł nagle w Warszawie dnia 18. marca 1938 r.

Pogrzeb odbędzie się w Sosnowcu dnia 20. b.m. o godz. 15.30 z kościoła parafialnego na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafialnym w Sosnowcu w dniu 21. b.m. o godz. 9-tej rano.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych Zmarłego pogrążeni w głębokim smutku

BRATANKOWIE, SIOSTRZEŃCY i RODZINA



ś. p.

MIROSŁAW LIPSKI

długoletni lekarz weterynarii m. Sosnowca
zasłużony działacz społeczny
zmarł w Warszawie dnia 18. marca 1938 r.

W Zmarłym tracimy seniora-kolegę, światłego przodownika i serdecznego przyjaciela
Cześć Jego Swietlanej Pamięci!

LEKARZE WETERYNARII
ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

MANIFEST PREZYDENTA SMETONY DO NARODU LITEWSKIEGO

WOJSKA LITEWSKIE OPUSZCZAJĄ POGRANICZE

Żywiołowe manifestacje w całej Polsce. — Marszałek Śmigły-Rydz powrócił do Warszawy

WARSZAWA, 18.3. (tel. wł.) Nota polska do rządu kowieńskiego doręczona została w ub. czwartek za pośrednictwem posła polskiego w Tallinie, p. Przeszmyckiego i posła litewskiego w Tallinie do rządu kowieńskiego o godz. 22.30.

W nocie tej, według wiadomości prasy litewskiej, rząd polski odrzuca propozycję rządu litewskiego, przesłaną dn. 14 bm. drogą na Tallin, o której w swoim czasie pisaliśmy, stwierdzając, iż propozycje są niezadawalające.

Nie chodzi bowiem bynajmniej jedynie o zlikwidowanie zajścia granicznego w Marcinkańcach, chodzi natomiast o takie ułożenie stosunków na przyszłość między Polską i Litwą, aby niebezpieczne tarcia całkowicie uniemożliwić.

Rząd polski stawia w swojej nocie warunek natychmiastowego nawiązania stosunków dyplomatycznych i konsularnych, otwarcia granicy polsko litewskiej jak również ustanowienia najpóźniej do końca bieżącego miesiąca poselstwa litewskiego w Warszawie i polskiego w Kownie.

Rząd polski w swojej nocie dał Litwie termin na odpowiedź do soboty godz. 23 według czasu warszawskiego.

W warszawskich kołach politycznych podkreślają naogół, iż nota polska zawiera warunki bardzo umiarkowane, — podkreślają jednakże bezwzględność i nieustępliwość tej noty, jeśli chodzi o termin wykonania tych warunków.

W Kownie nota polska wywołała głębokie wrażenie. Naogół zarówno w sferach politycznych, jak i rządowych, jak również wśród ludności panuje nastrój przygnębienia.

Po otrzymaniu noty polskiej obradowała bez przerwy do godz. 5 rano rada gabinetowa pod przewodnictwem prezydenta Litwy p. Smetony.

Dwukrotnie rząd litewski odbywał w ciągu nocy narady z posłami Francji, Anglii i Sowietów.

Dziś o ogdz. 11 została zwołana ponownie rada gabinetowa w Kownie.

MARSZAŁEK ŚMIGŁY - RYDZ W WILNIE

WILNO, 18.3. (tel. wł.) Dziś o godz. 7.45 przybył do Wilna Marszałek Polski Edward Śmigły - Rydz.

Przyjazd p. Marszałka nie był dla Wilna niespodzianką, gdyż wiadomość o tym podała cała prasa poranna, a na murach miasta ukazały się liczne plakaty, wzywające do udziału w zwołanym na godz. 14 wiecu w sprawie litewskiej, po którym mają być przedłożone bezpośrednio Panu Marszałkowi powzięte rezolucje.

O godz. 9 rano p. Marszałek opuścił wagon. Na dworcu witali Go przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, miasta, uniwersytetu i td.

Po krótkiej rozmowie z witającymi Go osobami, p. Marszałek wyszedł przed dworzec, gdzie licznie zebrana młodzież szkolna zgotowała Mu entuzjastyczną owację. Z dworca p. Marszałek odjechał do pałacu reprezentacyjnego.

MANIFEST PREZYDENTA SMETONY DO NARODU LITEWSKIEGO

RYGA, 18.3. (tel. wł.) Z Kowna donoszą, że prezydent Smetona **wydał do narodu litewskiego manifest, iż rząd podporządkuje się woli ludu na zwołanym nadzwyczajnym posiedzeniu sejmu litewskiego w sobotę, 19 bm. przed południem. Prawdopodobnie posiedzenie sejmu będzie tajne.**

ŁOTWA PRZESTRZEGA LITWĘ

RYGA, 18.3. (tel. wł.)W kołach politycznych zapewniają, że rząd łotewski zwrócił uwagę sferom w Kownie, aby jak najrychlej starały się załatwić zatarg litewsko-polski i poszły na ustępstwa w myśl życzeń rządu polskiego.

MARSZAŁEK ŚMIGŁY RYDZ PRZYBYŁ DO WARSZAWY

WARSZAWA, 18.3. (tel. wł.) Dziś o godz. 21.38 przybył z Wilna do Warszawy Marszałek Śmigły Rydz. Na dworcu powitali p. Marszałka przedstawiciele Rządu z premierem Składkowskim na czele, podsekretarze stanu oraz wyżsi urzędnicy.

W drodze do domu p. Marszałek był przedmiotem spontanicznych manifestacyj zebranych na ulicach tłumów.

Kilkanaście tysięcy młodzieży przemaszerowało w karnych szeregach przez ulice miasta, po czym zgromadzone tłumy młodych uszeregowały się przed pałacem reprezentacyjnym.

Na balkon wyszedł Marszałek Śmigły-Rydz, który na owację młodzieży i wzniesione na Jego cześć okrzyki odpowiedział: „Dziękuję wam z całego serca. A teraz wznieśmy okrzyk: „Niech żyje Polska!"

Tekst noty polskiej do rządu litewskiego

WARSZAWA, 18.3. (tel. wł.) Tekst noty polskiej wysłanej do rządu litewskiego jest następujący:

Rząd polski nie może przyjąć propozycji litewskich z dnia 14 bm. jako niedających dostatecznych gwarancyj bezpieczeństwa. Zdaniem jego jedynym załatwieniem odpowiadającym powadze sytuacji — jest natychmiastowe nawiązanie stosunków dyplomatycznych i to bez żadnych warunków wstępnych.

Według przekonania Rządu polskiego jest to jedyna droga do uregulowania spraw sąsiedzkich, o ile się chce istotnie uniknąć wydarzeń niebezpiecznych dla pokoju.

Dla przyjęcia tych propozycyj Rząd polski daje stronie litewskiej 48 godzin, tj. od chwili wręczenia noty posłowi litewskiemu w Tallinie przez posła polskiego. Akredytowanie posłów w Kownie i Warszawie musi nastąpić przed 31 bm. a wymiana odpowiednich not, któreby to ustalały — winna być dokonana w Tallinie w dniu 19 bm. tj. przed upływem terminu 48 godzinnego.

Teksty tych not zostały załączone do wspomnianego ultimatum.

Poza tym Rząd polski stwierdził, że powyższe propozycje nie mogą być przedmiotem dyskusji, ani co do treści ani co do formy, to znaczy muszą być przyjęte Ne varietur — a brak odpowiedzi lub jakiekolwiek dodatki lub zastrzeżenia będą równoznaczne z odmową.

W tym wypadku Rząd polski własnymi środkami zabezpieczy słuszne interesy swego państwa.

Załączone do omówionego dokumentu teksty not przewidują uregulowanie bezpośredniej łączności między Warszawą i Kownem.

Litewska straż graniczna cofnęła się o 5 km.

BERLIN 18-3 (tel. wł.) Według wiadomości z Kowna, dziś w nocy litewska straż graniczna na granicy polsko-litewskiej otrzymała polecenie cofnięcie się o 5 km. w głąb kraju.

Olbrzymia manifestacja na cześć Wodza Naczelnego w Wilnie

WILNO, 18.3. (tel. wł.) Dziś o godz. 13-ej zapowiedziany był w Wilnie wielki wiec manifestacyjny **w sprawie prowokacyj litewskich na granicy pod Marcinkańcami.**

Na długo przed tą godziną przyległe ulice wypełniły zbite tłumy ludzi, obok trybuny stanęły zwartymi szeregami poczty sztandarowe wszystkich organizacyj kombatanckich i społecznych.

O godz. 14-ej na trybunę wszedł p. Babiański, prezes Związku Polaków Kowieńskich, **który w obszernym przemówieniu wskazał na nienormalne stosunki istniejące między Litwą a Polską.**

Z kolei przemówił p. Ostrowski ze Zw. Polaków Kowieńskich, który podkreślił, że incydenty graniczne są stałym systemem prowokacyj litewskich.

Następnie przemawiali pp. Bortnowski w imieniu Młodzieży Ziem północno wschodnich, Kasaczewski w imieniu rzesz pracujących miasta Wilna. Homma w imieniu Bratniej Pomocy Studentów U. S. B.

Po przemówieniach — na trybunę wszedł ponownie prezes Babiański odczytując rezolucję przyjętą spontanicznie przez zebrany tłum.

Następnie uformował się kilkudziesięciotysięczny pochód, który przeszedł przed pałac reprezentacyjny, w którym zamieszkał Wódz Naczelny Marszałek Śmigły Rydz.

W pochodzie niesione były transparenty z napisami: „Precz z mordercami żołnierzy polskich", „Na Kowno", „Prowadź nas Marszałku", itd.

Mrowie ludzi odśpiewało „Pierwszą Brygadę" po czym na balkon wyszedł Marszałek Śmigły Rydz, któremu wręczył uchwaloną rezolucję prezes Babiański, oświadczając zarazem, że jedno skinienie buławy Wodza położyć może kres bezprzykładnemu bezprawiu Litwy wobec Polaków na Litwie i wobec ustawicznych prowokacyj granicznych.

WILNO 18.3. (tel. wł.) Przed wieczorem odbyła się manifestacja młodzieży która oddała hołd Wodzowi Naczelnemu Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi.

WILNO, 18.3. (tel. wł.) Ulicami Wilna przeciągały dzisiaj większe oddziały wojska witane gorąco i manifestacyjnie przez zgromadzone na ulicach tłumy.

Kowno w podnieceniu

KOWNO, 18.3. Wobec niezwykle nerwowych nastrojów, panujących wśród ludności litewskiej cała dzisiejsza prasa poranna wzywa ludność do spokoju i nieprzerywania pracy.

Dziś rano panuje jednak w dalszym ciągu silne podniecenie.

Na ulicach Kowna zbierają się grupki ludzi, żywo komentując wydarzenia.

O godz. 3 po południu zebrał się po raz trzeci dzisiaj rząd na posiedzenie pod przewodnictwem prez. Smetony. Narady trwają do tej chwili.

Dalsze prowokacje LITEWSKIE

RYGA, 18.3 Donoszą z Kowna o dalszych bardzo licznych wypadkach karania w trybie administracyjnym rodziców dzieci, którą uczą się w domu po polsku, jak również nauczycieli Polaków, którzy dzieciom tym dają lekcje. Niektóre kary są bardzo dotkliwe. Np. nauczyciela Mostowskiego ukarano grzywną 500 litów, na nauczyciela w Elidzie Gieduszka nałożono karę 500 litów.

Wykrycie wielkiej afery we Francji

PARYŻ, 18.3. (tel. wł.) Francuskie władze policyjne wykryły drugą w tym roku wielką aferę oszukańczą. W czasie lata banda oszustów zdołała przy pomocy sfałszowanych przekazów bankowych podjąć w różnych filiach wielkiego banku „Societe Generale" około 1 miliona fr.

Obecnie oszustwo to miało być dokonane w kasach pocztowych za pośrednictwem fałszywych przekazów.

Kierownictwo bandy zorganizowało 80 złoczyńców, którzy mieli kolejno w poszczególnych biurach pocztowych podnosić kwoty do wysokości 2 tys. fr. na sfałszowane przekazy, wysłane rzekomo z 3 różnych miejscowości Francji.

W olbrzymiej większości wypadków próby oszustwa zostały udaremnione przy pomocy 400 agentów policji śledczej, którzy obsadzili kilkadziesiąt urzędów pocztowych w Paryżu i okolicy.

Szereg członków bandy już aresztowano. Śledztwo zatacza coraz szersze kręgi.

Miłość i Wielkość

W czym tkwiła potęga wpływu Józefa Piłsudskiego

„Za życia Józefa Piłsudskiego data 19 marca była dniem radosnym, w którym szły ku Niemnu najgorętsze życzenia, przepojone uczuciem, jakie każdy z nas we własnym sercu obudził".

W czym tkwiła potęga wpływu Józefa Piłsudskiego na otaczający Go świat? Na czym polegała tajemnicza siła, która zeń promieniowała? Zawsze i wszędzie: i wtedy, gdy w mrokach konspiracji prowadził bohaterskie rzesze pierwszych bojowników o Niepodległość — i wtedy, gdy jawnie już kształtował formacje strzeleckie i legionowe do walk o Wolność — i wtedy, gdy wiódł regularne zastępy wojska polskiego w bój o granice Polski —

i wtedy wreszcie, gdy kładł fundamenty pod ustrój wyzwolonego państwa, gdy był Wodzem i Nauczycielem.

Na czym polegała tajemnica Jego wpływu i siły?

Na tym, że uzyskał to — o czym marzył Mickiewicz: rząd dusz. Na tym, że zawsze mógł o sobie powiedzieć słowami improwizacji Konrada: „Uczuciem rządzę, które jest we mnie". I dlatego też społeczeństwo było dla Niego

„jak myśli i słowa, z których, gdy zechce, sama zwiąże się budowa".

Tu tkwią najgłębsze przyczyny tego przeolbrzymiego wpływu, jaki wywierał. Nie potrzebował bynajmniej ogłaszać się dyktatorem. Gdy Polska stała się wolną, powołał do życia parlament; nie hamował nigdy swobody dyskusji w opinii publicznej; nie krępował wymiany poglądów, nawet w stosunku do swej osoby i własnych działań.

Bo swą władzę i swą siłę opierał na rządzie — dusz, na — uczuciu, które było w nim; bo z dusz ludzkich i uczuć ludzkich „sama wiązała się budowa"; bo z Jego miłości do Polski rodziła się mistyczna unia,

która znów miłością odwzajemniała stosunek społeczeństwa do Niego.

Mieliśmy w dziejach Polski długi szereg królów, wodzów, mężów stanu. Ale nie mieliśmy przykładu, w którym „rząd dusz" był mocniejszy i głębszy — i nie mieliśmy postaci, tak promieniującej miłością i tak przez naród uczuciem miłości darzonej.

Była to miłość trwalsza ponad życie ludzkie. Miłość, która nie wytlała bynajmniej, gdy dopełnił się kres żywota Twórcy Niepodległości. Miłość, która otacza i nadal pamięć Wodza Narodu. Miłość, która jest niezniszczalnym naszym dobrem i stałą wartością.

Lecz nie tylko uczucie umiłowania stanowi oddźwięk w naszych duszach, gdy myślą ogarniamy życie i dzieło Józefa Piłsudskiego.

Kult Wielkości — oto, co przenika z Jego ducha w nas wszystkich; kult Wielkości — co tchnęło w naród polski Jego życie i dzieło. W ciągu niemal stupięćdziesięciu lat niewoli szukaliśmy w zamierzchłych czasach Wielkości — wokół jej nie było...

Krzepiliśmy się wielkością Kazimierzów i Władysławów, Zamoyskich i Batorych — wokół natomiast pleniła się małość i przyziemność, a jeśli były szlachetne porywy i tęsknoty, to jednak bez piętna Wielkości...

I stąd może ten kompleks niższości i słabości, który tak zaciążył na społeczeństwie i z którego tak trudno było się wyzwolić...

Wielkość, poczucie siły, wzlot orlim szlakiem ku Wolności — to dopiero dał nam Józef Piłsudski, to wcielił w Czyn i to uczynił kategorycznym imperatywem naszej woli. Zmienił tchórzliwą proporcję mierzenia „zamiarów" według „sił", która paraliżowała wolę czterech pokoleń, zrodzonych w niewoli.

Tchnął w młodzież wiarę, że siły muszą dopisać, gdy zamiarem jest: Wolność i Niepodległość.

I dlatego stał się dla nas symbolem Wielkości. Również niezniszczalnym, jak to uczucie umiłowania, które związane jest w naszych duszach z Jego pamięcią.

Dziś gdy łączymy się myślami z Odnowicielem Polski, wszechobecną jest w nas Miłość dla Tego, co odrodził w nas Wielkość — Wielkość narodu i państwa.

Na zdjęciu dom przy ul. Baksztа 14 w Wilnie, w którym przez wiele lat mieszkał Marszałek Józef Piłsudski jako uczeń gimnazjalny.

Nowe projekty ustaw

na plenum Sejmu

WARSZAWA, 18.3. (Tel. wł.) Na porządku obrad dzisiejszego posiedzenia Sejmu było kilka projektów ustaw, które zostały przyjęte bez dyskusji. Większe zainteresowanie wzbudził natomiast projekt ustawy o wspólnotach gruntowych, referowany przez posła Szedę. Referent przypomniał, że obszar wspólnot gruntowych obejmuje w Polsce 1.741 tys. ha. Powstanie wspólnot sięga czasów bardzo dawnych, częstokroć jest tak stary, jak historia powstania wsi. Inne wspólnoty pochodzą z likwidacji wolnych gospodarstw chłopskich i dzierżaw kmiecych z okresów pańszczyzny, nadań drobno-szlacheckich itd., wspólnot gromad i dworu, wspólnot ze zniesienia służebności. Odrębną grupę stanowią wspólnoty gruntowe, nabywane przez włościan przy pomocy b. Banku włościańskiego. W projekcie ustawy chodzi o to, aby gospodarka wspólnotami, niejednokrotnie rabunkowa i niszczycielska, została poddana nadzorowi prawnemu.

W dyskusji przemawiało kilku mówców, którzy zgłosili rozmaite poprawki, przyjęte częściowo w głosowaniu.

Szeroką również dyskusję wywołał projekt ustawy o podatku dochodowym oraz o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć. Sprawozdawca poseł Sikorski zauważył, że oba te projekty ustaw należy traktować łącznie dlatego, że rozdzielają one na dwie ustawy materię, która była dotąd uregulowana jedną ustawą o podatku przemysłowym.

Po dyskusji oba projekty ustaw przyjęto.

Rząd złożył dziś do laski marszałkowskiej projekt ustawy o pozbawieniu obywatelstwa. Artykuł 1 projektu mówi: Obywatel polski może być pozbawiony obywatelstwa polskiego, jeżeli: 1) działał za granicą na szkodę państwa polskiego, lub 2) przebywając za granicą co najmniej przez 5 lat po powstaniu państwa polskiego utracił łączność z państwowością polską, lub 3) przebywając za granicą, nie powrócił do Polski w oznaczonym terminie na wezwanie urzędu zagranicznego. Artykul 2 mówi, że orzeczenie o pozbawieniu obywatelstwa polskiego wydaje minister spraw wewnętrznych. Może ono być wydane bez uzasadnienia i jest natychmiast wykonalne. Art. 3 mówi: Utrata obywatelstwa polskiego męża rozciąga się na jego żonę, zaś ojca (nieślubnej matki) na jego (jej) dzieci w wieku do lat 18, jeżeli osoby te nie zostały w orzeczeniu o pozbawieniu obywatelstwa wyłączone spod jego utraty. 4) Obywatelstwa polskiego można pozbawić samoistnie żonę obywatela polskiego, jeżeli z całokształtu jej stosunków życiowych wynika zerwanie faktycznej wspólności małżeńskiej i jeżeli zachodzą co do niej okoliczności, przewidziane w art. 1 ustawy niniejszej.

Uzasadnienie projektu powiada, że w obecnym stanie ustawodawstwa polskiego brak jest przepisów, które by pozwalały na pozbawienie obywatelstwa polskiego osób wymienionych w art. 1. Projekt ustawy ma mieć na celu zapobieżenie temu stanowi rzeczy i spowoduje, że szerokie masy obywateli polskich przebywających za granicą, uświadomią sobie, że państwo polskie wymaga od nich pozytywnego i aktywnego ustosunkowania się. Projekt powyższy został w przyspieszonym trybie przyjęty na porządek obrad i przekazany komisji prawniczej.

19 MARCA

12-ty maja jest dniem żałoby powszechnej poświęconej pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Żałoby tej nie obchodzimy w dniu imienin Marszałka, dn. 19 marca, który był zawsze dla nas dniem radości.

Myśli nasze przywykły w dniu 19 marca biec do Belwederu, do Marszałka. Teraz, kiedy nie żyje zwracając się ku Jego pamięci, szukają w Jego życiu, mowach, pismach, rozkazach wskazań potwierdzenia, bądź zaprzeczenia tego, co czynimy.

Winniśmy jak najczęściej sięgać do bogactwa spuścizny myślowej Marszałka Piłsudskiego, która stała się podstawą polskiej filozofii narodowej.

— — — — — — —

Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przezwyciężają, że żyją i obcują między nami.

Wskrzesić i tak ją (Polskę) postawić w sile i mocy, potędze ducha i wielkiej kultury musimy, aby się mogła ostać w tych wielkich, być może, przewrotach, które ludzkość czekają... w pracy tej potrzeba umieć być ofiarnym.

...wznosić musimy budowę siły zbrojnej Polski dla obrony jej granic, dla zabezpieczenia nieograniczonej przez nikogo obcego swobody urządzenia we własnym domu. Niełatwe to zadanie, niełatwa to praca! A jednak dokonać jej musimy wbrew wszystkim na świecie, wbrew przede wszystkim naszym nałogom i przyzwyczajeniom, wyniesionym z czasów służby u obcych.

Jednym z przekleństw naszego życia, jednym z przekleństw naszego budownictwa państwowego jest to, żeśmy się podzielili na kilka rodzajów Polaków, że mówimy jednym polskim językiem, a inaczej nawet słowa polskie rozumiemy, żeśmy wychowali wśród siebie Polaków różnych gatunków, Polaków z trudnością się porozumiewających, Polaków, tak przyzwyczajonych do życia według obcych szablonów, według obcych, narzuconych sposobów życia i metod postępowania, żeśmy prawie je za swoje uznali, że wyrzec się ich z trudnością możemy.

Wojsko, to prawda siły ramienia, co broni i chroni jak cementem, mości prawdę historii i trwania narodu...

Wojsko polskie góruje duchem nad swymi przeciwnikami i mogło by ich kolejno pokonać.

— Zdaleka bolszewizm przedstawia dla biednego i uciśnionego nadzieję lepszego jutra i uczucie zemsty socjalnej. Nie obawiam się go u nas. Nasi komuniści są zbyt słabi; spodziewali się pomocy z zagranicy....

Nasi robotnicy są socjalistami, ale są zaciekłymi Polakami i nie mają w sobie nic z internacjonalizmu żydów rosyjskich, będących przywódcami ruchu.

Tymczasem dola naszych robotników jest bardzo ciężka...

Naszą największą siłą jest nasza wiara. Strzeżcie jej, wzmacniajcie ją.

(Wyjątki z „Pism, mów i rozkazów" Marszałka Józefa Piłsudskiego)

Wczorajsze nasze dwa wydania „Kurjera Zachodniego" z opisem przebiegu wypadków litewskich zostały rozschwytane. Rozeszły się one w tysiącach egzemplarzy nie tylko w Zagłębiu Dąbrowskim, lecz i na Śląsku, a w szczególności w Katowicach i Mysłowicach.

KTO WYGRAŁ?

Główna wygrana zł 125.000 padła na nr. 37572

Zł 25.000 na nr 81160

Zł 15.000 na n-ry: 46810 159344

Zł 10.000 na nr 69986

Zł 5000 na n-ry: 30800 74185 138826 156044

Zł 2000 na n-ry: 42864 66838 117069 139622

Zł 1000 na n-ry: 38132 46645 69165 101649 112968 114904 125077 138226

Zł 500 na n-ry: 2069 7604 10154 11140 30548 51980 59428 62084 71306 85958 88745 109720.

Spontaniczna manifestacja w Sosnowcu

przeciwko prowokacjom litewskim

Wczoraj wieczorem o godz. 9 odbyło się manifestacyjne zebranie przed dworcem w Sosnowcu, zorganizowane przez Obóz Zjednoczenia Narodowego Zagłębia Dąbrowskiego i Federację Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

Przed dworcem zebrało się około 10 tysięcy osób. Przybyło wiele organizacyj ze sztandarami.

Do zebranych przemawiał mec. Pawełek, potępiając w mocnych słowach prowokację litewską, wskazując na konieczność skonsolidowania się całego społeczeństwa polskiego przy Wodzu Naczelnym, Marszałku Śmigłym Rydzu.

Po przemówieniu mec. Pawełka, przerywanym okrzykami na cześć Wodza Naczelnego i przeciwko Litwie kowieńskiej uchwalono rezolucję, którą odczytał red. Renik.

Rezolucja brzmi następująco:

REZOLUCJA

Stojąc wobec wielkiej krzywdy, jaką narodowi polskiemu wyrządziła zdradziecka i złośliwa w swej słabości Litwa, zebrani w dniu 18 bm. mieszkańcy m. Sosnowca na wielkiej manifestacji oświadczają, iż wraz z całym Narodem polskim domagają się bezwzględnego zadośćuczynienia za przelaną krew żołnierza polskiego i obrażony honor Polski.

Wodzowi Naczelnemu, Marszałkowi E. Śmigłemu-Rydzowi meldujemy, iż w poczuciu całkowitej jedności i solidarności stajemy do Jego dyspozycji, ślubując Mu wierność i posłuszeństwo we wszelkich Jego poczynaniach.

Następnie orkiestra odegrała Hymn Narodowy i „Pierwszą Brygadę".

Po akademii w teatrze uformował się pochód z orkiestrą, który prowadzony przez prezesa OZN. mec. Lipskiego, i prezesa Federacji PZOO. dyr. Cholewickiego udał się przed dworzec, biorąc udział w manifestacji.

W BĘDZINIE

Po capstrzyku żałobnym w Będzinie odbyła się również manifestacja miejscowego społeczeństwa, na placu 3 Maja przeciwko prowokacjom litewskim.

Odezwa do społeczeństwa

Obóz Zjednoczenia Narodowego Zagłębia Dąbrowskiego i Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny — wydały do społeczeństwa następującą odezwę:

OBYWATELE! RODACY!

Honor Rzeczypospolitej Polskiej został dotkliwie prowokacją litewską obrażony. Państwo polskie przez długie lata cierpliwie i wyrozumiale odnosiło się do niepoczytalnych wybryków litewskich. Miara cierpliwości została przebrana. Dalsza bierność mogłaby spowodować zlekceważenie Polski w oczach świata. Nie możemy nadal trwać w bezruchu i wyczekiwaniu.

Obywatele! Rodacy!

Naczelny Wódz Marszałek Śmigły-Rydz i Rząd Rzeczypospolitej zażądali zadośćuczynienia od Litwy za zniewagi uczynione Polsce. Do Litwy wysłano ultimatum albo Litwa dobrowolnie ukorzy się przed Majestatem Rzeczypospolitej i zaprzestanie szykan albo Polska zmusi ją do szacunku dla siebie.

Cały naród Polski poruszony został w swych najgłębszych uczuciach. Manifestacja ludności stolicy, potężna i wielka w swym wyrazie jedności narodowej, rzuciła hasło na cały kraj. OZN Okręg Zagłębia Dąbrowskiego i Federacja P. Z. O. O. postanowiły wspólnie zwrócić się do ludności Zagłębia z gorącym wezwaniem:

Kto czuje się Polakiem, komu serce polskie uderza w zgodny rytm z momentem dziejowym, jaki obecnie przychodzi nam przeżywać, niech weźmie udział w wielkiej manifestacji, która odbędzie się **w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 12 w południe na placu przed Ratuszem w Sosnowcu.** Wzywamy wszystkie organizacje społeczne oraz całe społeczeństwo Zagłębiowskie do wzięcia udziału w tej manifestacji, która ma dać wyraz naszej solidarności i siły narodowej.

Wszyscy do szeregów!

Nie bądźmy biernymi widzami!

Nie wstydźmy się manifestować w karnych szeregach!

Wszyscy na plac Ratuszowy!

Niech żyje Polska!

Niech żyje Naczelny Wódz — Marszałek Śmigły - Rydz!

Obóz Zjednoczenia Narodowego Zagłębia Dąbrowskiego.

Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

Przed jutrzejszą
MANIFESTACJĄ

Prezydium Okręgu OZN wzywa wszystkich członków Obozu do wzięcia udziału w manifestacji narodowej, która odbędzie się w niedzielę dnia 20 bm. przed Ratuszem w Sosnowcu, o godz. 12 w południe.

(—) **M. Lipski**, Prezes OZN Zagł. Dąbr.
(—) **Szydłowski**, sekretarz.

ROZKAZ FEDERACJI PZOO

Członkowie wszystkich Związków wchodzących w skład Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny tak historycznych, jak i rezerwy zbiorą się w niedzielę dnia 20 bm. w siedzibie swych organizacji czy też kół i o ile możności w mundurach organizacyjnych względnie czapkach.

Zbiórki należy tak urządzić, aby wszystkie organizacje już o godz. 11.45 były zgromadzone ze sztandarami przed gmachem Ratusza w Sosnowcu dla uczestnictwa w manifestacji narodowej. W razie nie posiadania mundurów stawiennictwo w ubraniach cywilnych. Udział wszystkich członków obowiązkowy.

Zarząd i Komenda Federacji Polskich Zw. Obrońców Ojczyzny.

ZWIĄZEK OFICERÓW REZERWY

W związku z manifestacją narodową w dniu 20 bm. wzywa się wszystkich oficerów i podchorążych rezerwy o jak najliczniejszy udział w tej manifestacji, przy czym posiadający mundury wystąpią w mundurach.

Zbiórka w Domu Społecznym w Sosnowcu przy ul. Żytniej 10 o godz. 11, skąd nastąpi odmarsz w kolumnie zwartej o godz. 11.30 przed Ratusz. **Zarząd.**

Zarząd Koła Powiatowego Związku Peowiaków wzywa wszystkich członków z całego powiatu do wzięcia udziału w manifestacji w niedzielę dnia 20 marca rb. w Sosnowcu. Zbiórka w Domu Społecznym o godz. 11. Obecność obowiązkowa w maciejówkach.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

19 Marzec — **Sobota**

Józefa Oblubieńca N. P. M.
Słowiański: Bogdana.
Słońca wsch. 5.43, zach. 17.46
Księżyca wsch 22.2, zach 6.36

HISTORIA PODAJE:

1503 Zmarł kard. Fryderyk Jagiellończyk.
1542 Urodził się W. Hetm. Kor. Jan Zamojski
1887 Zmarł Józef Ign. Kraszewski, pisarz, pochowany w Grobach Zasłuż. na [illegible]

PRZYSŁOWIA:

Św. Józef wiezie trawy wózek,
Ale czasem smuci, bo śniegiem przysłuci.

AFORYZMY:

Można mieć ciemne oczy, a przy tym jasne spojrzenie.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Przy drzwiach zamkniętych".
EDEN: I „Grzech młodości"; II „W pułapce".
PATRIA: „Bohater naszych czasów".

Ubezpieczeniowe renty
DLA WDÓW

Rentę wdowią z emerytalnego ubezpieczenia robotników otrzymuje wdowa po ubezpieczonym robotniku lub rencistce, która ukończyła 60 lat życia, wcześniej zaś wtedy, jeżeli utraciła więcej niż dwie trzecie zdolności do pracy. Robotnicza renta wdowia wynosi połowę renty inwalidzkiej, do jakiej miałby prawo zmarły mąż w chwili śmierci.

Z ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych otrzymuje rentę wdowa bez względu na wiek i stan zdrowia po śmierci rencisty lub ubezpieczonego, któremu w chwili śmierci przysługuje prawo do renty. Renta wynosi trzy piąte renty ubezpieczonego.

× **Z ŻAŁOBNEJ KARTY.** W Łowiczu zmarł śp. Stanisław Czapliński, b. zawiadowca st. kol. w Dąbrowie Górniczej. Zmarłego łączyły więzy przyjaźni z wielu osobami w Zagłębiu Dąbrowskim. Cześć Jego pamięci!

Teatr miejski w Sosnowcu

W niedzielę dwa pożegnalne występy Stanisława Sielańskiego. Po południu o g. 16.30 i wieczorem o 20.30 dana będzie po cenach zniżonych od 25 gr do zł 2.40 arcywesoła farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha pt. „Hiszpańska mucha". Będą to dwa ostatnie występy ulubieńca publiczności, świetnego artysty filmowego i teatralnego Stanisława Sielańskiego. Bilety wcześniej sprzedaje firma Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8, tel. 61824.

W poniedziałek 21 bm. w Będzinie — sala kina „Apollo" — jeden gościnny występ Stanisława Sielańskiego w przebojowej farsie pt. „Hiszpańska mucha". Bilety wcześniej nabywać można w kasie kina „Apollo".

—oOo—

Teatr w Katowicach
REPERTUAR

Sobota 19 bm. godz. 15.30 — „Książę Niezłomny" (dla szkół); godz. 20 — „Skiz".
Niedziela 20 bm. godz. 15.30 „Na Łyczakowie".
Niedziela, 20 bm. godz. 19 „Trzecia młodość"
Wtorek 22 bm. godz. 20 — Gościnny występ Wied. Teatru Reinhardta „Raj".
Środa 23 bm. godz. 20 — „Skiz".
Czwartek 24 bm. godz. 20 — „Tekla".
Piątek 25 bm. godz. 19 „Trzecia młodość".

—oOo—

× **WALNE ZEBRANIE DROBNYCH KUPCÓW W BĘDZINIE.** Zarząd Związku drobnego kupiectwa i przemysłu chrześcijańskiego Oddział w Będzinie przypomina, że odbędzie się zwyczajne walne zebranie członków w niedzielę dn. 20 bm. o godz. 14 w pierwszym, a o godzinie 15 w drugim terminie bez względu na liczbę obecnych, w lokalu Związku przy ul. Jasnej 3 w Będzinie (rzeźnia miejska). Ze względu na ważność spraw Zarząd uprasza członków o punktualne i bezwzględne przybycie.

× **WYJAŚNIENIE.** Chcąc uniknąć ewentualnych niepożądanych komentarzy Zarząd Oddziału Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R.P. w Sosnowcu wyjaśnia, że urządzany przez Koło młodzieży pracowniczej w sobotę dancing będzie miał charakter wieczoru towarzyskiego urozmaiconego recytacjami, innymi rozrywkami, a nie będzie wyłącznie poświęcony zabawie.

Zjazd sprawozdawczy
ZWIĄZKU TEATRÓW, CHÓRÓW I ORKIESTR LUDOWYCH

W dniu 20 bm. o godz. 10 w pierwszym, a o godz. 11 w drugim terminie w lokalu szkoły powsz. nr. 5 przy ulicy Marii Konopnickiej 36 w Dąbrowie Górniczej odbędzie się doroczny zjazd sprawozdawczy Związku teatrów, chórów i orkiestr ludowych pow. Będzińskiego.

Porządek dzienny następujący: zagajenie i wybór prezydium; odczytanie protokułu z ostatniego walnego zjazdu; sprawozdanie z działalności zarządu i kasowe; sprawozdanie komisji rewizyjnej; dyskusja nad sprawozdaniami; wybór nowego zarządu; wybór komisji rewizyjnej; wybór sądu honorowego; wolne wnioski.

Na zjazd należy wysłać delegatów upoważnionych do reprezentowania macierzystych organizacyj. Równocześnie zarząd Związku zwraca się do zarządów Kół scenicznych z apelem, aby przygotowały odpowiedni materiał dyskusyjny co umożliwi przyszłemu zarządowi wykrycie istotnych bolączek teatru ludowego. Na zjazd zarząd zaprasza również zespoły niezrzeszone.

—oOo—

Strajk okupacyjny
W WAPIENNIKACH „ELTES"

Jak już donosiliśmy, przed dwoma dniami w wapiennikach „Eltes" w Będzinie wybuchł strajk okupacyjny.

Robotnicy, nie wypowiedziawszy obowiązującej umowy zbiorowej wysunęli szereg żądań, których właściciel nie chce uwzględnić.

W sprawie strajku nie może również ze względów formalnych interweniować inspektor pracy.

W wapiennikach przebywa 60 robotników.

—oOo—

Zlikwidowanie zatargu
W STALOWNI B-CI WOŹNIAK

Wczoraj odbyła się w inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja w sprawie ostatecznego zlikwidowania zatargu w stalowni B-ci Woźniak w Sosnowcu.

Jak wiadomo robotnicy wysunęli w swoim czasie żądania przyznania im podwyżki płac, urządzenia łaźni i deputatów węglowych.

Sprawa podwyżki płac załatwiona została już przed paru tygodniami, natomiast w sprawie pozostałych żądań toczyły się pertraktacje, które zostały zakończone ostatecznie wczoraj.

Sprawę łaźni załatwiono w ten sposób, że robotnicy otrzymywać będą bezpłatne kartki do łaźni miejskiej w Sosnowcu: żonaci — 4, a kawalerowie 2 kartki.

Deputatów węglowych robotnicy nie otrzymają, z powodu trudnej sytuacji finansowej fabryki. Sprawa ta będzie aktualna z chwilą polepszenia się koniunktury.

—oOo—

Groźny przestępca
W RĘKACH POLICJI

W ręce katowickiej policji wpadł niebezpieczny złodziej, od dłuższego czasu poszukiwany Jan Piskorz, zamieszkały w Katowicach Brynowie przy ul. Katowickiej 5. Piskorza nakryto w melinie przy ulicy Wincentego Pola 1. Groźny przestępca poszukiwany był również przez sądy w Czeladzi i Pszczynie za dokonane przez niego kradzieże. Piskorza odstawiono do więzienia sądu grodzkiego w Katowicach, gdzie oczekiwał będzie na wyrok.

—oOo—

× **ZNACZKI Z KOŚCIUSZKĄ I WASHINGTONEM.** Ukazały się w sprzedaży nowe znaczki pocztowe, wartości 1 zł. wydane celem uczczenia 150-lecia konstytucji St. Zjednoczonych. Znaczek, utrzymany w kolorze niebiesko-fioletowym przedstawia na tle tęczy i pomnika Wolności postacie Kościuszki, Washingtona i Paine'a.

× **SKAZANIE ZWYRODNIALCA.** — Wczoraj przy drzwiach zamkniętych w Sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko Zygfrydowi Sitkowi, oskarżonemu o czyny lubieżne z nieletnią dziewczynką. Sąd skazał zwyrodnialca na 3 lata więzienia.

OFIARY

Aleksander Chudzyński dziękując za tak życzliwe ustosunkowanie się do jego jubileuszu, przesyła na ochronkę w Niwce zł 10.

Zagłębie Dąbr. w dniu Imienin
Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza

Zagłębie Dąbrowskie, podobnie jak cała Polska, w uroczysty i podniosły sposób uczciło wczoraj Imieniny Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza.

Domy wszystkie udekorowane były flagami państwowymi, w oknach widniały portrety Marszałka.

W godzinach rannych w świątyniach odbyły się uroczyste nabożeństwa, na których byli obecni przedstawiciele władz, organizacje sfederowane stowarzyszenia ze sztandarami, młodzież szkolna oraz starsze społeczeństwo.

Po nabożeństwach w szkołach wygłoszone były pogadanki, poświęcone Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi.

W godzinach południowych d-cy garnizonów: w Będzinie pułk. Gorczyński i w Sosnowcu pułk. Smelkowski przyjmowali życzenia dla Marsz. Śmigłego Rydza.

W Sosnowcu o godz. 8 wiecz. w zapełnionej sali teatru miejskiego odbyła się uroczysta akademia. Przemówienia wygłosili pp. marsz. Bogucki, dr. K. Kucharski i przewodniczący OZN adw. M. Lipski. Orkiestra Związku rezerwistów odegrała Hymn Narodowy i „Pierwszą Brygadę"

W czwartek, jak donosiliśmy już wczoraj, odbyła się w Dąbrowie w przeddzień Imienin Marsz. Śmigłego-Rydza wielka manifestacja społeczeństwa miejscowego przed pomnikiem Legionów, gdzie po przemówieniu p. Wachały uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko prowokacjom litewskim. Po uchwaleniu rezolucji orkiestra odegrała Hymn Narodowy oraz „Pierwszą Brygadę", po czym wznoszono okrzyki na cześć Armii, Naczelnego Wodza i przeciwko Litwie.

Ku czci Marsz. Piłsudskiego

Wczoraj w przeddzień Imienin Marsz. J. Piłsudskiego odbył się w Będzinie żałobny capstrzyk. Ulicami miasta przemaszerowały przy biciu w werble i blasku pochodni oddziały wojska, organizacyj półwojskowych i PW.

Dzisiaj rano we wszystkich świątyniach odbędą się nabożeństwa żałobne za duszę śp. Marsz. Piłsudskiego.

Wieczorem w świetlicach organizacyj oraz w Domu Społecznym w Sosnowcu odbędą się uroczyste zebrania, na których zebrani wysłuchają przemówienia Pana Prezydenta RP., które transmitowane będzie przez Polskie Radio o godz. 19.50.

Flagi państwowe na gmachach w dniu dzisiejszym opuszczone będą do połowy masztu.

PROGRAM RADIOWY

„OLIMP URATOWANY" — DZIEJE OPERY W AUDYCJI RADIOWEJ

W sobotę, dn. 19 bm. o godz. 19.15 usłyszymy siódmą z rzędu audycję z cyklu „Od Aten do Bayreuth". Cykl ten zapoznaje radiosłuchaczy z dziejami opery od czasów starożytnych aż po dzień dzisiejszy. W sposób niezmiernie dowcipny i zajmujący przedstawia ta prof. Ł. Kamieński perypetie i rozwój tego bardzo ważnego działu kultury muzycznej.

W audycji sobotniej p. t. „Gluck ratuje Olimp" mowa będzie o wielkim reformatorze opery Glucku. Jak zwykle, audycja ilustrowana będzie muzyką.

„Z NASZEJ NIWY"

Dnia 19 bm. w sobotę o godz. 20, po przemówieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, nadaje Polskie Radio wielki dwugodzinny koncert pod hasłem „Z naszej niwy".

Na program złożą się najpiękniejsze melodie polskie w bardzo urozmaiconym wykonaniu Anieli Szlemińskiej, Ryszarda Marrota, Małej orkiestry Polskiego Radia oraz chóru mieszanego Polskiego Radia.

MUZYKA OBIADOWA

W sobotę, dnia 19 bm. o godz. 13.15 Rozgłośnia katowicka nada jak zwykle o tej porze „Muzykę obiadową". Wykonawcami tej audycji będą: Maria Bielecka (sopran), która przypomni nam kilka pięknych, starych piosenek z repertuaru teatrzyków literacko-artystycznych. Nowopowstała, a ciesząca się już dużą popularnością „Orkiestra salonowa Rozgłośni" pod dyrekcją Jarosława Leszczyńskiego wystąpi w nowym repertuarze.

Równocześnie jako trzeci punkt programu zadebiutuje przed naszymi mikrofonami „Orkiestra mandolinowa" „Echo" z Siemianowic pod dyrekcją Józefata Sosińskiego.

„MONIKA"

W sobotę, dnia 19 bm. o godz. 18.15 Rozgłośnia katowicka nadaje słuchowisko dra Stanisława Kasztelowicza p.t. „Monika". Słuchowisko, którego tematem jest pytanie: „Miłość czy rozsądek" — utkane na kanwie społecznego zagadnienia bezrobocia, odznacza się formą popularną i dobrym dialogiem. Realizuje reżyser Zbigniew Lipczyński.

SOBOTA 19 MARCA 1938 R.

6.15 Pieśń poranna. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki" — 11.40 Utwory Ignacego Paderewskiego — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Audycja południowa 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Muzyka obiadowa. Wykonawcy: Orkiestra salonowa, orkiestra mandolinowa „Echo" z Siemianowic, Maria Bielecka — śpiew. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.35 Koncert z płyt. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „O kocie, który chadzał własnymi drogami" — słuchowisko. 16.15 Koncert rozrywkowy. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Fragment ze wspomnie Artura Śliwińskiego o Józefie Piłsudskim. 17.15 „Od Aten do Bayreuth" (audycja VII): „Gluck ratuje Olimp". 17.50 Nasz program. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.15 „Monika" — słuchowisko 18.45 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. 19.50 Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacego Mościckiego poświęcone Józefowi Piłsudskiemu. 20.00 „Z naszej niwy". Wykonawcy: Mała orkiestra P. R. Chór mieszany, Aniela Szlemińska — sopran i Ryszard Marrot — baryton. 22.00 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry wileńskiej. 23.00 Solo fortepian i orkiestra — płyty.

Odczyty, pogadanki i kursy
dla rolników pow. Będzińskiego

Z inicjatywy p. starosty powiatowego Boxy, który specjalną troską otacza rolników powiatu Będzińskiego, zorganizowany został przez powiatowego lekarza d-ra Czarneckiego Waleriana, cały szereg odczytów i pogadanek z dziedziny hodowli, zapobiegania i lecznictwa chorób u zwierząt domowych.

Od 11.1. br. do 13 bm. wygłoszono 25 odczytów w miejscowościach: Niemce, Porąbka, Strzemieszyce, Gołonóg, Ujejsce, Wygiełzów, Łosień, Łęka, Okradzionów, Błędów, Wojkowice Kościelne, Sarnów, Łagisza, Psary, Strzyżowice, Siemonia, Sączów, Pyrzowice, Niezdara, Ożarowice, Grodziec, Wojkowice Komorne, Rogoźnik, Dobieszowice, Bobrowniki, Ząbkowice.

Odczyty wygłosili lekarze-wet. Wydziału powiatowego w Będzinie: Powiatowy lekarz - wet. dr. Czarnecki Walerian, dr. Drożdż Bolesław, dr. Goliszewski Kazimierz, dr. Moraw Bronisław, dr. Hofbaum Jan.

W międzyczasie odbył się kurs przysposobienia rolniczego, zorganizowany przez OTKR i kursy hodowlane w Kołach gospodyń, zainicjowane przez p. starościnę Boxową, na których referaty z dziedziny weterynaryjnej wygłosił dr Czarnecki Walerian.

Szczelnie wypełnione sale odczytowe i liczne zapytania, kierowane do referentów, jakoteż i petycje ze strony zainteresowanych rolników o zwiększenie ilości pogadanek, świadczą najlepiej o potrzebie i pożyteczności takich prelekcji, dla uświadomienia i podniesienia kultury hodowlanej na wsiach.

Reglamentacja która jest potrzebna

Koła gospodarcze często utyskują na reglamentację państwową, która określa, co jednostkom, związkom czy instytucjom wolno robić, a czego im robić nie wolno. To ograniczenie swobody działania odczuwane jest jak coś uciążliwego.

A jednak — bezstronnie patrząc na to zagadnienie — stwierdzić musimy, iż w wielu wypadkach ta reglamentacja czy ingerencja państwowa jest niezbędna i spełnia pożyteczne zadanie.

Weźmy np. sprawę targów gospodarczych. W okresie powojennym namnożyło się targów krajowych czy międzynarodowych na całym świecie tyle, że doprowadzono wprost do absurdu samą ideę targową. Zrodziło to zjawisko „zmęczenia targowego" (Messemudigkeit) Wskutek tego wiele tych instytucyj zniknęło drogą naturalną, inne musiały się zlikwidować pod naciskiem władzy państwowej. Wyciągnięto z tego naukę na przyszłość i poddano targi i wystawy pewnym rygorom prawa. Możność powstawania i działania w pewnym określonym kierunku uzależniono od zgody władzy państwowej.

Taką reglamentację wystaw i targów wprowadzono również i w Polsce. Okazało się, że i u nas musi istnieć pewien hamulec dla niezdrowych apetytów i ambicyj różnych grup interesantów czy pewnych ośrodków miejskich, co prowadzi do szkodliwego rozproszkowania w dziedzinie wystawienniczo-targowej.

W szczególności uznać należy za bezsporną zasadę, iż nie wolno powiększać ilości targów międzynarodowych w Polsce. Dwa istniejące targi tego typu — w Poznaniu i we Lwowie — zaspokajają w zupełności istniejące w tym zakresie potrzeby. Nie wolno pomniejszać ciężaru gatunkowego, jaki reprezentują te instytucje i wobec zagranicy i w stosunkach krajowych.

Sweter w poprzeczne i szerokie paski — to strój dla bardzo smukłej pani.

Świat pracy w Zagłębiu Dąbrowskim
w obliczu doniosłych wydarzeń
Ofiarność robotników Solvay'u i urzędników huty Bankowej

W dniu wczorajszym wysłana została do Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego Rydza następującej treści depesza:

MARSZAŁEK POLSKI
EDWARD ŚMIGŁY-RYDZ
GENERALNY INSPEKTOR
SIŁ ZBROJNYCH, WARSZAWA.

My pracownicy umysłowi i fizyczni wraz z dyrekcją w liczbie 869 osób zatrudnieni w kopalni węgla i fabryce cementu „Grodziec" zakładów Solvay w Polsce przesyłamy Tobie Czcigodny Panie Marszałku z okazji imienin wyrazy hołdu i uznania, a będąc do głębi serc oburzeni prowokacją Litwy zgłaszamy jednogłośnie pełną gotowość ofiarowania wszelkich swych sił potrzebnych do ukrócenia litewskiej samowoli i deklarujemy do Twojej dyspozycji Panie Marszałku na Fundusz Obrony Narodowej całodzienny nasz zarobek z uroczystego dnia dzisiejszego.

Powyższa depesza — to wymowny dowód czynnego patriotyzmu społeczeństwa zagłębiowskiego, bez różnicy stanów. Sądzić można, iż wspaniała uchwała pracowników kopalni i cementowni w Grodźcu Tow. „Solvay" znajdzie naśladowców w innych kopalniach i zakładach przemysłowych, znajdzie naśladowców w całym społeczeństwie polskim Zagłębia Dąbrowskiego.

Wczoraj zwołane zostało w hucie Bankowej w Dąbrowie nadzwyczajne zebranie urzędników Zakładu z udziałem dyrekcji i personelu technicznego.

Zebranie zagaił p. Wilk, po czym przewodnictwo objął p. Musiał.

Po przemówieniu p. Wyglendacza na temat obronności kraju zebrani uchwalili **opodatkować się na Fundusz Obrony Narodowej w wysokości 10 1/2 % swych zarobków, co da sumę 30 tys. zł.**

Zebrani powzięli jednocześnie uchwałę aby zaapelować do urzędników wszystkich zakładów przemysłowych w Zagłębiu o opodatkowanie się na FON.

Następnie postanowiono wysłać do Marszałka Śmigłego Rydza następującą depeszę:

Dyrekcja, szefowie i urzędnicy Huty Bankowej w Dąbrowie Górniczej zgromadzeni na specjalnym zebraniu dnia 18 marca ślą Ci, Panie Marszałku, wyrazy czci i szczere życzenia szczęścia.

W zrozumieniu doniosłości hasła obronności Rzeczypospolitej, które rzuciłeś Narodowi, uchwalamy dziś na rzecz Funduszu Obrony Narodowej dobrowolną daninę w wysokości 10 1/2 % naszych zarobków, płatną w siedmiu ratach miesięcznych.

Sosnowiec źródłem narkotyków

Dalsze aresztowania handlarzy białej trucizny

Motocyklem z Sosnowca do Warszawy wożono narkotyki

Codzień nowe rewelacyjne szczegóły przynosi śledztwo w sprawie olbrzymiej afery sprzedaży narkotyków, **obejmującej również Zagłębie Dąbrowskie, o której wykryciu parokrotnie już ostatnio pisaliśmy.**

Codzień dokonywane są aresztowania i rewizje, które pozwalają stwierdzić, iż zlikwidowana przez komendę straży granicznej w Warszawie afera, jest jedną z najpoważniejszych, jakie **wykryto w ostatnich latach w Europie.**

Najważniejsze i najbardziej kompromitujące dokumenty i „księgi handlowe" bandy handlarzy narkotykami zdołano odnaleźć dopiero onegdaj. Ukryte były w safesie wynajętym przez aferzystów w Banku Handlowym w Warszawie, przy ul. Mazowieckiej 16.

NOWE ARESZTOWANIA

Również onegdaj aresztowano w Warszawie dwu jeszcze członków bandy: **braci Romana i Władysława Milewskich.**

Dotychczasowe wyniki śledztwa pozwalają już na szczegółowe odtworzenie występnej działalności aferzystów. Wiele niejasnych punktów śledztwa wyjaśniono, w wielu zaś wypadkach **dochodzenie skierowało się na nowe tory.**

Organizatorem afery — jak już donosiliśmy — był 53-letni **Ejnoch Marymintz z Warszawy.** Przed kilku laty prowadził on do spółki z **Szają Gruenbergiem** przy ul. Twardej duży skład apteczny. Obaj wspólnicy zajmowali się **handlem kokainą i morfiną,** za co zostali ukarani półrocznym więzieniem.

Marymintz porzucił swój proceder, przed kilku jednak miesiącami znów powrócił do występnej działalności.

DOBRANA SPÓŁKA

Przy pomocy swego 30-letniego syna Mojżesza, bueralisty pracującego w Warszawskiej Spółce Motocyklowej, wciągnął do afery właścicieli Spółki braci stryjecznych **Mojżesza i Abrama Nowomiastów,** pochodzących z bogatej rodziny żydowskiej, właścicieli kilku kamienic.

Kokainę, morfinę i heroinę handlarze sprowadzali z Sosnowca, **gdzie dostarczali im narkotyków Gustaw Lajtner i Josek Chmielnicki.**

Aresztowani Lajtner i Chmielnicki **nie chcą wyjawić od kogo otrzymywali narkotyki.** Utrzymują, iż wręczyła im je jakaś nieznana zawoalowana dama, otrzymując wzamian należność.

MOTOCYKLEM PO KOKAINĘ DO SOSNOWCA

Co tydzień Mieczysław Marymintz i jego **26-letni brat student Leon, wyjeżdżali motocyklem do Sosnowca i odbierali od Lajtnera i Chmielnickiego narkotyki,** przewożąc je następnie do Warszawy.

Stąd rozsyłano je listami poleconymi do odbiorców prowincjonalnych. Jako nadawcę na listach podawano **Władysława Milewskiego,** Srebrna 4.

Straż graniczna ustaliła, iż pod tym adresem znajduje się firma „Borowik", zajmująca się sprzedażą cementu. Pracował w niej **Roman Milewski. Ma on brata Władysława,** pracującego w składzie węgla przy ul. Wspólnej. Obu zatrzymano pod zarzutem należenia do bandy.

Należność za narkotyki odbiorcy prowincjonalni **nadsyłali pod adresem Warszawskiej Spółki Motocyklowej, gdzie sumy te księgowano** na imię **Zdzisława Godlewskiego, brata znajomej Mojżesza Marymintza, laureatki konkursów piękności p. Elżbiety Godlewskiej.**

Aresztowania wśród prowincjonalnych odbiorców narkotyków trwają nadal.

• URZĘDNIK-NARKOMAN

Onegdaj zatrzymano w **Krakowie** urzędnika **Michala Lachowicza i Stefanię Krancową.**

Lachowicz jest narkomanem i dla zdobycia narkotyków zajmował się pośredniczeniem w sprzedaży kokainy i morfiny. Krancowa należy do rodziny zawodowo uprawiającej handel narkotykami. Pomagało jej w tym **4 braci Rolickich.** Mąż Krancowej przebywa od dłuższego czasu w więzieniu.

W aferę zamieszany jest również **właściciel apteki** w Krakowie — **Janosz.**

SAFES W BANKU

Onegdaj ustalono, iż w oddziale miejskim Banku Handlowego w Warszawie znajduje się safes, **wynajęty przez członków bandy.**

Do banku przybył sędzia śledczy p. Bigelmajer w towarzystwie przedstawicieli straży granicznej. Safes otworzono i znaleziono w nim kasetkę, w której znajdowało się **wiele kompromitujących dokumentów.**

Wśród nazwisk wielu osób, które utrzymywały kontakt z handlarzami, odkryto nazwisko niedawno zwolnionego z więzienia we Wronkach **Zachariasza Drożyńskiego, zabójcy** tancerki Igi Korczyńskiej.

Dotychczas nie udało się jeszcze wyświetlić tajemnicy częstych wyjazdów jednego z członków bandy, inż. Mojżesza Nowomiasta **do Gdyni i Gdańska.** Były one niewątpliwie związane z machinacjami bandy.

Wykrycie i zlikwidowanie wielkiej afery handlu narkotykami jest dużym sukcesem straży granicznej.

Syn zamożnego gospodarza rabusiem

Napadał na samotne kobiety

Przedmiotem jednej z wczorajszych rozpraw w Sądzie okręgowym w Sosnowcu była sprawa **20-letniego Czesława Jaronia** (Wojkowice Komorne (pow. Będziński), oskarżonego o **napady rabunkowe.**

Od dłuższego czasu na szosie pod Wojkowicami grasował niewykryty złoczyńca, który **napadał** na samotnie idące drogą kobiety i po **sterroryzowaniu ograbiał je z posiadanych pieniędzy.**

W lipcu ub. roku osobnik ów napadł na **wracającą** z targu mieszkankę Psar Sabinę Wyderkową. Dzielna kobieta nie ulękła się **rabusia,** któremu dała zdecydowaną odprawę, okładając go kijem. Obity rabuś rzucił się do ucieczki.

Wyderkowa udała się na posterunek policji, gdzie zameldowała o napadzie, podając przy tym szczegółowy rysopis napastnika.

Na tej podstawie aresztowano syna zamożnego gospodarza z Wojkowic **Czesława Jaronia,** który uchodził za solidnego młodzieńca.

W wyniku rozprawy sąd skazał Jaronia **na rok więzienia** z pozbawieniem praw obywatelskich na lat 5.

Podniosła manifestacja w Wolbromiu

ku czci śp. ks. Streicha

Ohydny mord na kapłanie katolickim śp. ks. Streichu w Luboniu, wyraził się w olbrzymiej manifestacji społeczeństwa katolickiego w Wolbromiu.

Po nabożeństwie żałobnym, odprawionym przez miejscowego proboszcza, ks. Chwistka w asyście ks. proboszcza Dubiela z Poręby Dzierżnej i ks. wik. Petrycza, na cmentarz grzebalny wyruszyła olbrzymia procesja z chorągwiami i orkiestrą. Niesiony na przodzie wielki krzyż wkopany został na cmentarzu, jako symbol męczeńskiej śmierci kapłana.

Na cmentarzu po odpowiednich modłach, piękne przemówienie wygłosił ks. Petrycz, oraz poseł Str. Narodowego, p. Lech z Miechowa.

W żałobnej manifestacji brało udział z górą tysiąc osób, wszystkie związki i organizacje katolickie wraz z przedstawicielami zarządu miejskiego.

Na cmentarzu obok pieśni religijnych, odśpiewano: „Nie rzucim ziemi".

ŻYCIE GOSPODARCZE

Okólnik o spłacie zaległości podatkowych

Ministerstwo skarbu rozesłało do wszystkich Izb skarbowych okólnik, w którym wyjaśnia, że niektóre Izby niewłaściwie stosowały i interpretowały **przepisy o ulgach w spłacie zaległości podatkowych,** narosłych przed dniem **1 kwietnia 1934 r.** Odnosi się to do zaległości odroczonych do dnia 31 marca rb.

Izby mianowicie stawały na stanowisku, że **przy** spłacie zaległości **obligacjami 6 proc.** Pożyczki **wewnętrznej (Narodowej)** i 5 proc pożyczki **Konwersyjnej z 1924 r. płatnik traci prawo do bonifikaty części zaległości,** przewidzianej w odnośnym rozporządzeniu o ulgach. Rozporządzenie to przewidywało, że dla tych **płatników,** którzy w ciągu lat budżetowych 1934-35, 35-36, 36-37 i 37-38 uiszczą przypisany im na każdy z tych lat podatek, **będą korzystać z bonifikaty w wysokości 10, 15, 20 i 25 proc.**

Ministerstwo stwierdza, że w wypadku spłaty wymienionymi walorami zaległości, płatnikom przysługują powyższe ulgi i **poleca sprostowanie odmiennych decyzyj Izb skarbowych w tym względzie.**

Wydatne ulgi dla nowo wznoszonych budowli

Rząd wniósł do Sejmu projekt o ulgach dla inwestycyj. Projekt ten przewiduje też ulgi dla nowo wznoszonych budowli i ma zastąpić obowiązującą dotychczas ustawę z 1935 r., która zostanie uchylona. W projekcie tym przewidziane są następujące ulgi: 1) zwolnienie wszelkich nowych budowli od podatku, od nieruchomości **na przeciąg 10 lat,** a w razie koniecznej potrzeby z przedłużeniem tego okresu **do lat 15 dla domów mieszkalnych, zawierających lokale mieszkalne jedno lub dwuizbowe.** Przepis ten należy rozumieć, że domy takie mogą mieć także i lokale większe np. handlowe. Ulgi będą stosowane w ten sposób, że lokale handlowe korzystać **będą** ze zwolnienia 10-letniego, a z 15-letniego tylko lokale mieszkalne. Gdynia uzyskała okresy przedłużone do lat 15—25; 2) **w domach nowo** wznoszonych lokale jedno i dwu izbowe w myśl **dekretu Prezydenta z 14 listopada 1935 są wolne od podatku od lokali;** 3) prawo potrącania kosztów **budowy domów mieszkalnych** i garaży od dochodu, podlegającego podatkowi dochodowemu i specjalnemu

Należy stwierdzić, że inaczej są traktowane ulgi w stosunku do osób fizycznych a inaczej do osób prawnych. U osób fizycznych potrąceniu podlega faktyczny koszt budowy, jednakże nigdy nie więcej, jak 15.000 zł na pierwszy lokal mieszkalny i 50000 zł na każdy następny. Dla osób prawnych ustawa przewiduje te same uprawnienia w zakresie wysokości sum potrącalnych, ogranicza jednak dla nich prawo potrącenia jedynie do przypadków, **gdy zbudowane przez nie domy nie będą miały lokalów większych niż dwuizbowe.** Projekt ściśle uzależnia prawo do ulgi od zaopatrzenia mieszkań w kuchnie oraz przewiduje m. in. pozbawienie osoby prawnej ulg w podatku od nieruchomości w razie usunięcia z mieszkania kuchni lub przerobienia kilku mieszkań małych na jedno większe, zaś lokal w ten sposób przerobiony nie będzie zwolniony od podatku od lokali. **Jedynie wyjątek od powyższych zasad przewiduje projekt dla Gdyni i Centralnego Okręgu Przemysłowego. Ulgi te wejdą w życie** z dniem 1 października rb.

KRONIKA ZAWIERCIA

Ku czci

MARSZ. ŚMIGŁEGO RYDZA

W dniu wczorajszym całe społeczeństwo zawierciańskie godnie uczciło imieniny Wodza Naczelnego, Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza.

Na terenie powiatu Zawierciańskiego w kościołach odprawione zostały uroczyste nabożeństwa z udziałem tłumów wiernych. Specjalnie podniośle uroczystość ta wypadła w Zawierciu. Już w czwartek całe miasto udekorowane było flagami narodowymi oraz wystawiono portrety Marszałka Śmigłego Rydza Wieczorem odbył się capstrzyk z orkiestrą.

Wczoraj o godz. 10 rano w kościele parafialnym ks. kan. B. Wajzler odprawił uroczyste nabożeństwo na intencję Solenizanta. Na nabożeństwo przybyły miejscowe władze z p. starostą mgr. E. Trznadlem, prezydentem miasta p. Kowalskim, mjr. Mareshem, przemysłu, handlu, kupiectwa, rzemiosła, szkół, organizacyj, stowarzyszeń, straży pożarnych, policji i wiernych.

Na zakończenie nabożeństwa odśpiewano „Boże coś Polskę".

Uroczyste nabożeństwo

ZA DUSZĘ ś.P. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Z okazji przypadających dzisiaj imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, o godz. 10 rano, w miejscowym kościele parafialnym w Zawierciu odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo żałobne.

Uprasza się organizacje o przybycie na nabożeństwo ze sztandarami.

— Ojciec mój pracuje w cyrku

KRONIKA OLKUSZA

Lustracja komitetów
ZIMOWEJ POMOCY BEZROBOTNYM

Na terenie pow. Olkuskiego bawił w tych dniach delegat naczelnego komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym z Warszawy w towarzystwie delegata z województwa z Kielc.

Poza zwiedzeniem i lustracją wszystkich komitetów lokalnych, delegat warszawski specjalnie zainteresował się warunkami i stanem bezrobocia w Bolesławiu, Wierbce i Sławniowie, gdzie jak wiadomo, od szeregu lat, unieruchomiono poważne warsztaty pracy.

Oprócz tego delegaci zwrócili uwagę na przemysł chałupniczy wyrobów bawełnianych w Wierbce k. Pilicy.

Delegaci na wyjezdnym przyobiecali pomoc powiatowi w ulżeniu doli bezrobotnym.

Manifestacja Olkusza
W DNIU IMIENIN MARSZAŁKA ŚMIGŁEGO-RYDZA

Wczorajszy dzień minął w Olkuszu pod znakiem wielkiej manifestacji dla Marszałka Polski Śmigłego-Rydza.

Wszystkie domy przybrano flagami, w oknach umieszczono portrety Solenizanta. Wieczorem niektóre domy iluminowano.

Wieczorem odbył się capstrzyk z pochodniami, po czym społeczeństwo olkuskie wzięło udział w uroczystym zebraniu w dużej sali Zw. rezerwistów Koła fabr. „Olkusz". Po wysłuchaniu przemówienia gen. Skwarczyńskiego, transmitowanego przez radio, dłuższe przemówienie o pracach i zasługach Solenizanta, wygłosił dr. Łapiński.

Na zakończenie manifestacji orkiestra straży fabr. „Olkusz" odegrała szereg pieśni żołnierskich, zebrani odśpiewali Hymn państwowy.

Jak p. Grad załatwia
ŻAŁOBNYCH INTERESANTÓW

Parafianie olkuscy od dawna narzekają na dość wygórowane opłaty zwłaszcza za posługi przy grzebaniu zmarłych, przy czym od razu należy podkreślić, że sprawy finansowe i określenie wysokości takich kosztów, załatwia wyłącznie miejscowy organista Grad.

Ostatnio wśród społeczeństwa olkuskiego szeroko omawiany jest wypadek który rzucił niekorzystne światło na osobę p. organisty, wykorzystującego zaufanie przełożonego ks. proboszcza, a przez to samo rzucającego niesłuszne podejrzenie i na księży.

Przed tygodniem zwrócono się do organisty o udział księdza w pogrzebie pewnego obywatela olkuskiego. Organista zażądał 107 zł. Ponieważ rodzina tyle pieniędzy nie miała, zrezygnowała z udziału w pogrzebie księdza.

Gdy jednak zwłoki wprowadzono do kościoła, jeden z księży zastępujący nieobecnego proboszcza, zainteresował się zbyt skromnym pogrzebem i zapytał o przyczynę najbliższej rodziny. Wówczas sprawa wyjaśniła się.

Ksiądz wziął za udział w pogrzebie, odprowadzając ciało na cmentarz, tylko 20 zł. Organista się obraził i odmówił asystowania księdzu na cmentarz.

Nie chcemy być złośliwi, lecz wypadek ten zdemaskował wygórowany apetyt organisty, który za tego rodzaju posługi wymagał i pobierał zbyt wygórowane opłaty.

× **ZNIŻONE CENY CHLEBA.** Na onegdajszej konferencji komisji cennikowej przy starostwie olkuskim, obniżone zostały ceny chleba o 1 grosz na kg., — czyli obecnie wynoszą: chleb żytni z mąki 56 proc. — 31 gr, razowy 95 proc. — 25 gr. za kg. Ceny obowiązują na terenie całego powiatu od wczoraj.

„ORZEŁ": Ziemia błogosławiona.

PROSTY SPOSÓB

Mały Zdziś połknął 5-złotówkę. Gdy rodzina odchodzi od zmysłów z rozpaczy, ktoś odzywa się nagle:

— Zawołajcie tylko egzekutora podatkowego, on wydostanie.

NIEZBĘDNY PRZYRZĄD

— Moja pani, niech mi pani pożyczy trzepaczkę.

— Niestety, nie mogę. Mój mąż też jeszcze nie przyszedł do domu.

Na kresach cywilizacji

WSI SPOKOJNA... WSI WESOŁA...

Rajcza, w marcu.

Jakoś znów raźniej zrobiło się ludziskom marznącym po chałupach. Już w Rajczy, w Ujsołach czy Rycerce Dolnej od stodół i obór ciągną się wąziutkim pasemkiem w stronę pól koleiny wyciśnięte płozami sań — wozi się już nawóz. Słońce co dzień mocniej przygrzewa, na zboczach Kiczory i Kotelnicy pokazują się ciemne smugi uwolnionej z pod śniegu ziemi

„... będzie dobrze — wczesna wiosna i długie lato. Dejże Panieboże dobry rok"

— stary, pokręcony dziad wygrzewa się przed chałupą, szczerzy do słońca bezzębną, pomarszczoną dziwnie podobną do owczej gęby twarz i cieszy się z tych spodziewanych urodzajów. Żeby tylko było tak w samą miarę i deszczów i słońca. No, bo będzie mokro — grule zmarnieją, będzie za sucho — owies i żyto płone. Tu w tym zakątku beskidzkim cieniutka warstewka ziemi, jaka leży na twardym podłożu, bardzo wrażliwa jest na każdą zmianę atmosferyczną. Za mało deszczu, za dużo słońca i już w perspektywie głodne miesiące długiej i mroźnej zimy.

A o zarobek jakiś nie tak łatwo. W tartakach, jedynych miejscach gdzie może tutejszy chłop zarobić, nie ma pracy dla wszystkich głodnych, w lecie pracuje trochę ludzi przy regulacji Soły — kapnie choć stąd nieco grosza, ale ogólnie — typowa, podgórska bieda. W ciągu całego roku wyszczerza się ona z każdego kąta, straszy rozdętymi brzuszynami bladych, rachitycznych dzieci,

ale najgorzej bywa w zimie.

Wtedy do głodu i zimna dochodzi jeszcze i choroba jaglica, lues, gruźlica — z tym się najczęściej można zetknąć, gdy się zajrzy do pierwszej lepszej chałupy. Jest w Rajczy ośrodek zdrowia utrzymywany przez wydział powiatowy i Ubezpieczalnię Społeczną, jest lekarz domowy ubezpieczalni — to jest awangarda cywilizacji idącej na nie tak dalekie, a tak opuszczone kresy, za awangardą muszą jednak przyjść i główne siły,

żeby ten dotychczasowy wysiłek nie poszedł na marne.

System dotychczasowej opieki lekarskiej dla wsi a właściwie brak jakiegokolwiek systemu w tej dziedzinie musi jak najprędzej skończyć się. Trzeba zajrzeć do takiej Rajczy, Kamesznicy czy innego Piekła, popatrzeć na spustoszenia jakie tam wyrządzają choroby, żeby wytarte i ograne dla niektórych ludzi słowa o nędzy chłopskiej nabrały treści. Lecznictwo ubezpieczeniowe, przy obecnym, ustawą usankcjonowanym stanie rzeczy, powiedzmy to sobie otwarcie, nie wiele może wpłynąć na poprawę poziomu zdrowotności.

Bo weźmy za przykład choćby Rajczę: lekarz ubezpieczalni w ciągu niecałych 2 miesięcy ostatnich wyłapał ponad sto wypadków jaglicy, 35 — gruźlicy, przeszło 20 chorób wenerycznych, a co roku, wspólnie z ośrodkiem zdrowia

wysyła 60 dzieci jagliczych do specjalnego szpitala do Witkowic.

Ale ten lekarz ma wszystkiego zaledwie kilkuset ubezpieczonych i ich rodziny, których może leczyć, a cała gmina zbiorowa Rajcza liczy 18 tys. mieszkańców. Jeśli więc ta nieliczna grupa uprzywilejowanych, którzy pracują i mają prawo do ubezpieczeń dała taki poważny odsetek chorych, to jak by się przedstawiała ta cyfra gdyby wszyscy mieszkańcy gminy byli w podobnych warunkach?

Że chłopi się nie leczą, to nie znaczy, że są zdrowi. Z całą pewnością w najbardziej opuszczonych dzielnicach miejskich, gdzie żyje najgorsza biedota nie spotkacie tylu niedożywionych dzieci, nie natkniecie się na tak wyniszczonych chorobą ludzi jak w takiej góralskiej wsi.

W czarnych chałupach rodzą się dzieci już z góry skazane na degenerację,

w brudnych barłogach otulona pierzynami, pojona ziółkami baby-znachorki pozdrowi się chłopaka śmierć.

Wsi spokojna... wsi wesoła...

L. M.

Ojców nie nadaje się
na miejsce startu do lotu stratosferycznego

Przygotowania do projektowanego na jesień rb. wielkiego lotu stratosferycznego znajdują się w pełnym toku. Lot nosi nazwę: **Pierwszy polski lot stratosferyczny pod protektoratem gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego.**

Organizacją lotu zajmuje się komitet organizacyjny, złożony z prezydium komitetu — **z prezesem gen. dyw. inż. L. Berbeckim na czele**, rady naukowej — z przewodniczącym prof. M. Wolfke i rady technicznej — z przewodniczącym płk. F. Rudnickim. Rada naukowa obejmuje sekcje: naukowo-techniczną, promieni kosmicznych, aerologiczną, geodezyjną i chemiczną. Rada techniczna — sekcje: techniczną, nawigacji, meteorologii, startu, radio, homologacji, lekarską i regeneracji powietrza sekcję przyrządów pokładowych i sekcję fotografii.

Na czele poszczególnych sekcyj stoją bądź odpowiedni profesorowie, bądź też odpowiednie siły lotnictwa wojskowego. W chwili obecnej wszystkie sekcje wykazują żywą działalność.

W tych dniach odbyło się piąte z kolei posiedzenie rady technicznej lotu. Na posiedzeniu tym rozpatrywano szereg zagadnień dotyczących wykonania powłoki, konstrukcji kabiny, miejsca startu i lotów przygotowawczych, treningowych. M. in. ustalono, że **projektowany kilkakrotnie na miejsce startu Ojców nie nadaje się do tego celu. Dolina Ojcowa jest zbyt wąska.**

Niedługo ma wyruszyć specjalna komisja na zbadanie warunków startu **w Tatrach Zachodnich** (okolice Zakopanego), lub **Bieszczadach** (okolice Sławska). Prócz tego postanowiono już z początkiem kwietnia przystąpić do organizacji lotów treningowych substratosferycznych — **w kabinie otwartej.**

Celem tych lotów będzie **przeprowadzenie niektórych badań naukowych i wypróbowania przyrządów i aparatów**, które później będą użyte podczas wielkiego lotu.

Gonitwa za sensacją w Ameryce
Wywiad dziennikarski z ukrywanym mordercą

Sensacja — oto naczelny postulat prasy amerykańskiej. Dla uzyskania sensacyjnej wiadomości

ukrywa się nawet zbrodniarzy przed policją.

Olbrzymie wzburzenie w całych Stanach wywołało morderstwo, dokonane na młodej i pięknej dziewczynie, Weronice Gedeon, na jej matce oraz na zamieszkałym u nich sublokatorze. Policji udało się niebawem stwierdzić, że jako sprawca zbrodni wchodzi w rachubę niejaki Robert Irwin, rzeźbiarz, któremu piękna Weronika pozowała jako model i który dłuższy czas spędził w zakładzie obłąkanych.

Ale Irwin zbiegł. Rozpoczęła się teraz gorączkowa gonitwa poprzez całe Stany. Irwin wypływał to tu, to tam,

potrafił się jednakże zawsze w czas ulotnić.

A ponieważ nie rozporządzał pieniędzmi, ujęcie jego przez policję było tylko kwestią czasu. Cała opinia amerykańska z zapartym oddechem śledziła ten wyścig policji ze zbrodniarzem. Prasa przynosiła oczywiście codziennie mniej lub więcej wiarygodne informacje. Policję besztano za jej nieudolność.

Pewnego dnia zgłosił się jakiś osobnik telefonicznie do redakcji „Chicago Tribune", oświadczając, że jest Irwinem i zaproponował, że za jej pośrednictwem odda się w ręce policji,

o ile wydawnictwo wypłaci mu pewną sumę pieniędzy.

Redakcja zrozumiała, że jest rzeczą zupełnie nieprawdopodobną, żeby morderca, którego czeka krzesło elektryczne i który nie ma żadnej rodziny, mógł żądać pieniędzy — i propozycję odrzuciła. Krótko po tym taką samą propozycję zrobiono należącej do koncernu Haersta gazecie „Chicago Herald et Examiner". Redakcja zwietrzyła w sprawie tej, o ile nie była w rzeczywistości mistyfikacją, olbrzymie możliwości sensacyjne i propozycję przyjęła. Niebawem też istotnie pojawił się w redakcji autentyczny Irwin.

Teraz zaczęła gazeta wyzyskiwać tę niezrównanie sensacyjną aferę w wielkim stylu

Wywiad z Irwinem trwał od soboty do niedzieli popołudnia.

Pięciu redaktorów zmieniało się kolejno co dwie godziny. W odstępach jednogodzinnych pojawiały się dodatki nadzwyczajne, które w mig były rozchwytywane. Ażeby Irwina utrzymać przy siłach i dobrym humorze, dostarczano mu najwykwintniejszych potraw i wyborowych napojów,

Grano z nim nawet w karty, gdy był już wyczerpany.

Inne gazety, w szczególności „Chicago Tribune", która wypuściła z ręki ten kąsek, wściekały się ze złości, wzywając policję, by położyła kres temu humbugowi i aresztowała Irwina.

Było to jednakże łatwiej radzić, niż wykonać. Kiedy urzędnicy policyjni zaraz po pojawieniu się pierwszego dodatku nadzwyczajnego wpadli do redakcji,

nie znaleźli tam oczywiście ani śladu Irwina,

chociaż przeszukano cały gmach. Nikt z pracowników o Irwinie rzekomo nic nie wiedział. Redakcja przewidziała oczywiście wizytę policji i umieściła Irwina w eleganckim hotelu, gdzie z nim przeprowadzano wywiad. Kiedy wreszcie wypompowano z niego wszystko, co się dało,

oddano go w ręce policji.

Sensacja opłaciła się sowicie.

SPORT

Finały turnieju młodzików
przed meczem Warszawa—Śląsk

Jutro w sali kina „Patria" w Sosnowcu o godz. 11 rano odbędzie się międzyokręgowy mecz bokserski Warszawa—Śląsk.

We wczorajszym numerze donosiliśmy, że obie reprezentacje doceniając znaczenie meczu wystąpią w najsilniejszych składach: musza: mistrz Warszawy **Komuda** — **Jasiński**, kogucia: mistrz Warszawy **Możdżyński** — **Jarzombek**, piórkowa: **Rozenblum** — **Manecki**, półśrednia: mistrz Warszawy **Janczak** — **Akerman**, średnie: **Miks** — **Wiedeman**, półciężka: **Neuding** — **Kołonko**, ciężka: **Archacki** — **Wrażidło**.

Przed meczem reprezentacyjnym odbędą się trzy finałowe walki tegorocznych mistrzostw młodzików Śląska: musza: **Kitzinger** (KPW Tarn. Góry) — **Scholz** (PKS Katowice, piórkowa: **Tabor** (ZS Szopienice) — **Rademacher** (IKB Świętochłowice) i lekka: **Strzelec** (Unia Sosnowiec) — **Szorgała** (PKS Katowice).

Zapowiedź meczu wywołała w szerokich masach sportowców zrozumiałe zainteresowanie

KRONIKA SPORTOWA

NIEMIŁA PRZYGODA CHMIELEWSKIEGO W NOWYM JORKU

Czołowy bokser polski, Henryk Chmielewski który przybył do Nowego Jorku został przez policję osadzony w barakach dla emigrantów. Chmielewski został zatrzymany, ponieważ nie mógł udowodnić, że przybył w charakterze turysty, a kontraktu dotychczas nie podpisał.

W sprawie tej zostały wszczęte kroki u władz amerykańskich i Chmielewski ma być wypuszczony za kaucją, złożoną przez jego menażera Cyganiewicza.

GRACZ SKARŻY SĘDZIEGO O OSZCZERSTWO

Na ostatnim zebraniu WGiD Okręgu Zagłębia powziął ciekawą uchwałę, zezwalając piłkarzowi będzińskiej Sarmacji — Płachcie na wystąpienie na drogę sądową przeciwko sędziemu piłkarskiemu z Częstochowy p. Rzezakowi.

Sprawa ta przedstawia się następująco: Na meczu o mistrzostwo Ligi okręgowej w Częstochowie pomiędzy Sarmacją a Skrą w ub. roku doszło do awantury. Na podstawie sprawozdania sędziowskiego WGiD Okręgu Zagłębia ukarał gracza będzińskiej Sarmacji, Płachtę, dożywotnią dyskwalifikacją, a jego kolegę klubowego Wideraka 3-letnią dyskwalifikacją.

Klub odwołał się w tej sprawie. Na ostatnim posiedzeniu WGiD Wiederakowi zmniejszono karę do półtora roku, a Płachcie nie zmniejszono kary. Gracz ten twierdzi, że niesłusznie został ukarany dożywotnią dyskwalifikacją. WGiD zezwolił Płachcie na zaskarżenie sędziego Rzezaka do sądu państwowego o oszczerstwo.

Od wyniku tej sprawy będzie zależało, czy dożywotnia dyskwalifikacja tego gracza zostanie zniesiona. Dodać przy tym należy, że sędzia Rzezak był ukarany tylko 4-miesięczną dyskwalifikacją za stronnicze prowadzenie zawodów(!). Sarmacja zapowiada przedstawienie dowodów niewinności swego piłkarza.

CZĘSTOCHÓWKA NIEPRAWNIE GRAŁA Z BRYGADĄ

W ub. niedzielę w Częstochowie odbył się mecz o mistrzostwo Ligi okręgowej pomiędzy Brygadą a Częstochówką. Okazuje się, że Częstochówka nie miała prawa grać z Brygadą, gdyż jest zawieszona za nieuregulowanie należności będzińskiej Sarmacji. Wobec tego Brygadzie bez walki należały się punkty walkowerem. Sprawą rozegranego meczu zająć się ma WGiD Okręgu, który wyda swą decyzję co do ważności zawodów.

Kierownictwo Sarmacji otrzymało list od Częstochówki z prośbą o rozłożenie należności na raty. Klub będziński nie zamierza jednak przychylić się do prośby Częstochówki. W uzupełnieniu wyjaśnić należy, że Częstochówka winna jest Sarmacji odszkodowanie za nieprzybycie na mecz mistrzowski do Będzina. Sarmacja poniosła wówczas duże straty, gdyż mecz odwołany musiał być w ostatniej chwili.

ŚLĄSK (Świętochłowice) — UNIA

Jutro na stadionie „Unii" w Sosnowcu o godz. 15.30 zostanie rozegrany ciekawy mecz piłkarski między ekstligowym Śląskiem ze Świętochłowic i Unią.

Liczne szerze zwolenników Unii czeka zatem nowe emocjonujące spotkanie, gdyż obie drużyny zapowiedziały swoje najsilniejsze składy. Drużyna Unii dołoży niewątpliwie starań, aby niedzielny mecz zakończył się jej nowym sukcesem.

WALNE ZEBRBANIE „ZEWU"

Zarząd Towarzystwa sportowego „Zew" zawiadamia swych członków, że w dniu 20 bm. o godz. 9.30 w lokalu Związku strzeleckiego w Niemcach odbędzie się ogólne roczne zgromadzenie.

NOWY ZARZĄD TS „SARMACJA"

Walne zgromadzenie TS „Sarmacja" wybrało nowe władze T-wa, które ukonstytuowały się w następującym składzie: prezes — W. Binkiewicz, I wiceprezes — J. Rusek, II wiceprezes — W. Hajkiewicz, sekretarz i kronikarz — J. Rasiński, zastępcy — J. Kościuch i Z. Laprus, skarbnik — St. Kapuścik, księgowy — St. Bałdys, kierownik sport. — J. Andrzejowski, gospodarz — Lato i Mł Konecki. Poza tym do sekcji piłkarskiej weszli: J. Hajkiewiez, Z. Gliński i Rotko, jako kierownicy drużyn I, II i juniorków, oraz M. Kamiński jako kierownik sekcji gier ruchowych. Komisja rewizyjna: przew. St. Jędrusik, członkowie Abramowicz M. i Nowak E.

ODCIĄŁ SIĘ

— Pali pan?
— Nie! Od tytoniu tępieje rozum.
— Ale w młodości pewnie pan mocno palił!

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

DOM
do sprzedania w Ząbkowicach z wolnym mieszkaniem do wynajęcia. Wiadomość: Dom kolejowy, Pajek.

CITROEN
kabriolet 6-cylindrowy w dobrym stanie do sprzedania, cena wyjątkowa. Wiadomość: Sosnowiec-Pogoń, Orla 1, szofer Halama, codziennie od godz. 14—16. 1205

SIATKI
ogrodzeniowe druciane, kompletne ogrodzenia, tkaniny wykonywa
„TARAN"
Zakład Druciany Sosnowiec, Będzińska 17, tel. 62495. 1164

DOBRZE
zaprowadzony, wykwintnie urządzony detaliczny sklep włóczek i wełen z powodu wyjazdu do sprzedania w Dąbrowie G. Oferty pod A. KZ Dąbrowa. 1178

MEBLE
stołowe, sypialnie, sztuki pojedyńcze. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca
P. TOMCZYK
Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw.
Uwaga! Firma I. Tomczyk, 1-go Maja 14 nie ma nic wspólnego z moją Firmą.

URZĄDZENIE
sklepowe zupełnie nowe do sprzedania. Sosnowiec, ul. Orla 12. 1158

RASOWE
6-cio tygodniowe angielskie jamniki do sprzedania. — Wiadomość: Walewska, ul. Reymonta 10, m. 1. 1065

LOKALE

KOMFORTOWE
5 pokoi w centrum, z ciepłą wodą, holem, front, słoneczne, do wynajęcia od zaraz.— Cena niska. Informacji udziela administracja: ul. Teatralna 1 m. 50. 1179

DO WYNAJĘCIA
pokój umeblowany. — Fortepian w dobrym stanie do sprzedania. Będzin, Sączewska 25 1206

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGINĘŁA
legitymacja uczniowska, bilet tramwajowy na nazwisko Jerzy Kurek, Będzin.

RÓŻNE

ZA DŁUGI
swojej żony Franciszki z Szurmów nie odpowiadam. Wiktor Ciechowski.

W DNIU
29 marca 1938 r. o godzinie 10-ej rano odbędzie się w biurze Zarządu Miejskiego w Sosnowcu przetarg na użytkowanie w dni targowe miejsc dla sprzedaży artykułów spożywczych w halach targowych w Modrzejowie. Bliższych informacyj można zasięgnąć w biurze Zarządu Miejskiego w Sosnowcu I piętro pokój nr 29. 1195

ZGUBIONO
zegarek damski, złoty na Pogoni w Sosnowcu Uczciwy znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem: Żeromskiego 8-8, Sosnowiec. 1196

Kanclerz Hitler w chwili wygłaszania mowy w dniu 15 marca na placu Bohaterów w Wiedniu.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61673
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE. Sienkiewicza 45 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej, — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Caroń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Męczka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.